**Bałwanek Buli do usług**

**LodyBonano zawsze zaskakują. W tym sezonie w ich ofercie pojawi się lekki jak chmurka Buli. To lód w formie obłoczka albo bałwanka - co zresztą jako pierwsze dostrzegły dzieci - i o równie niebiańskim smaku. Jego twórcy spodziewają się też, że „zmrozi” konkurencję.**

Jako nowa pozycja, wejdzie obowiązkowo do tegorocznego menu, także zaskakującego, któremu producent nadał nazwę LodyBonano MIX. Jego nowatorstwo polega na tym, że klient sam będzie komponował swój lodowy deser, według własnego gustu, dobierając ulubione dodatki. Pozostałe lodziarnie będą mogły wprowadzić Buli jako urozmaicenie dotychczasowej, tradycyjnej oferty.

*- Biznes lodowy opiera się na nowinkach, tym się wygrywa w tej branży i dystansuje konkurencję –* ***mówi Dorota Tyborowska, manager rozwoju sieci LodyBonano.*** *- Pod względem smaku Buli przypomina klasycznego świderka, ale zadbaliśmy o to, by ciekawiej wyglądał. Nowy lód może przywodzić smakoszom na myśl puszystą chmurkę, albo bałwanka, który z kolei kojarzy z tak upragnionym latem orzeźwieniem. Buli to chyba ładna nazwa dla bałwanka? Powinny go polubić nie tylko dzieci.*

Dzięki Buli atrakcyjniej przedstawiać się będzie sezonowe menu sieci, co jest ukłonem w stronę konsumentów. Ale jego wprowadzenie powinno także przynieść wymierne korzyści franczyzobiorcom. Na nowym produkcie mogą bowiem oprzeć swoją wakacyjną strategię promocyjną, zyskując tym samym ciekawych nowości klientów. Dzięki niespotykanemu wyglądowi deser ten będzie też dawał partnerom LodówBonano przewagę nad konkurencją, która uważnie śledzi niekonwencjonalne i na ogół trafione rynkowe pomysły marki z Podlasia.

*- Staramy się nie osiadać na laurach. Lody muszą się kręcić. Także dzięki regularnie i umiejętnie wprowadzanym przez nas innowacjom ciągle nie brakuje inwestorów, zainteresowanych naszą marką, którzy chcą dołączyć do sieci – dodaje Dorota Tyborowska.*

Obecnie pod szyldem LodyBonano działa ponad 200 punktów i jest to tym samym największa w kraju sieć franczyzowych lodziarni. Większość franczyzobiorców już po kilku miesiącach decyduje się na uruchomienie kolejnego punktu z lodami. Jest to biznes, w którym można się spodziewać bardzo szybkiego zwrotu poniesionych na inwestycje kosztów.

Widok kolejek przed lodziarniami Bonano wszedł już do letniego pejzażu większości miast w północnej i centralnej Polsce. Teraz dzięki deserowi Buli mogą się one jeszcze wydłużyć. Na pewno nie zmartwi to lodziarzy.